

# PRZYJACIEL

GAZETKA PARAFII ŚWIĘTYCH MĘCZENNİKÓW JANA I PAWEŁA W KATOWICACH DĘBIE 03-04/191/2017



## ALLELUJA! JEZUS ŻYJE!



*„On bowiem jest prawdziwym Barankiem, który zgladził grzechy świata.  
On przez swoją śmierć zniweczył śmierć naszą i zmartwychwstając, przywrócił nam życie”*

pf. 1 prefacja wielkanocna

Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego jest czasem ogromnej radości. Jej wynikiem jest zwycięstwo Jezusa Chrystusa nad śmiercią. To On jako pierwszy zmartwychwstając dał nam nadzieję na życie wieczne. Dzięki Niemu każdy z nas może osiągnąć chwałę nieba.

Życzymy każdemu członkowi naszej parafialnej wspólnoty ogromnej radości z paschalnego misterium Chrystusa. Niech spotkanie zmartwychwstałego Pana umacnia nas w dążeniu do nieba. Jezus przychodząc do wieczernika, chce obdarzyć apostołów pokojem. Mówi do nich „Pokój Wam!”. Niech Zmartwychwstały obdarzy również nas pokojem, by we wszystkich okolicznościach naszego życia, nasze serca były blisko Boga.

*Ms. Prob. A. Wycisła  
Ks. Ł. Zagórska  
Ks. B. Kania*

**Życzą duszpasterze**

## KRONIKA PARAFII

---



- W niedzielę 12 marca odbyła się w naszej parafii niedziela budzenia powołań. W tym celu przyjechało do nas 3 alumnów ze śląskiego seminarium: dk. Dawid oraz klerycy Jakub i Paweł. Przypomnieli jak bardzo ważna jest modlitwa o nowe powołania kapłańskie. Razem z nami także prosi Boga o powołania z naszej parafii. Natomiast w sobotę klerycy spotkali się z młodzieżą naszej parafii. Klerycy dali świadectwo swojej drogi powołania oraz opowiedzieli o życiu seminaryjnym.



- 19 marca w niedzielę gościliśmy na mszach świętych młodych mężczyzn ze wspólnoty Cenacolo. Dawali oni świadectwo swojego pobytu we wspólnocie. Opowiadali o doświadczeniu Jezusa w swoim życiu, który wyzwolił ich z nałogów.



- W dniach 1-5 kwietnia przeżywaliśmy w parafii rekolekcje wielkopostne. Prowadziła je grupa ewangelizacyjna w składzie: ks. Mateusz Ociepka, siostry: Marcina i Maria oraz klerycy: Sebastian, Michał i Zbyszek. W niedzielę towarzyszyło im małżeństwo: Anna i Norbert.



## ZMARTWYCHWSTANIE CIAŁ

---

Powtórne przyjście Jezusa na ziemię łączy się z sądem ostatecznym, zmartwychwstaniem ciał, a także z odnowieniem „wszystkiego”. Duchowa forma życia po śmierci jest dla wielu ludzi o wiele łatwiejsza do przyjęcia niż zmartwychwstanie ludzkiego ciała, szczególnie gdy jesteśmy świadkami całkowitego zniszczenia, np. w wojnie atomowej. Czy w takiej sytuacji naprawdę wszystko zniknie? Znane jest twierdzenie, że „w przyrodzie nic nie ginie”, nawet z ciała spopielonego podczas atomowego wybuchu coś zostanie, zostaną molekuly, atomy, pierwiastki itd. Wierzmy, że Bóg jest wszechmogący, a więc istnieje możliwość wyszukania i połączenia tych wszystkich cząsteczek ludzkiego ciała, tak, aby otrzymało pierwotny kształt. Niedoskonałym porównaniem, próbą wyjaśnienia tego zagadnienia będzie opis funkcjonowanie komputera. Wyobraźmy sobie, że takim największym, nieskończonym komputerem jest sam Bóg. Jego zawartość, to wszyscy ludzie, to także ich myśli, czyny i pragnienia zapisane gdzieś na dysku. Śmierć człowieka, to jakby zamknięcie jakiegoś programu i stan spoczynku. Można jednak pewne funkcje z powrotem uruchomić, można wszystkie zapisy nie tylko odczytać, ale np. wydrukować, czy stworzyć z nich jakieś artystyczne kompozycje.

Jak wyżej zostało powiedziane, przykład ten jest bardzo niedoskonałym sposobem, próbą wyjaśnienia tego, w co wierzymy, a co jest tak trudne do wyobrażenia, jednak i w tej sprawie trzeba szukać odpowiedzi jak zwykle w Słowie Bożym. Znajdujemy ją w Starym Testamencie już u proroka Ezechiela: „Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela... Udzielę wam mego ducha po to, byście ożyli...” (Ez 37, 12-14). Znajdujemy ją także u proroka Daniela i w wielu innych miejscach. „A wielu się obudzi z tych, którzy śpią w krainie prochu: ci do wiecznego życia, a owi ku pohańbieniu” (Dn 12, 2). Natomiast w Nowym



Testamencie Pan Jezus w dyskusji z faryzeuszami broni nauki o zmartwychwstaniu ciał (Mt 22, 29-31) i uczy, że przyjmowanie Jego Ciała jest rękojmią zmartwychwstania: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją krew, ma życie wieczne” (J 6, 54). Bardzo jasne stanowisko w tej sprawie zajmuje Jezus, gdy mówi: „Nadchodzi bowiem godzina, w której wszyscy, usłyszą głos Jego: a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci którzy pełnili złe czyny - na zmartwychwstanie potępienia” (J 5, 28-29).

Najważniejszym wydarzeniem na świecie i niepodważalnym dowodem jest dla ludzkości zmartwychwstanie Jezusa, dlatego św. Paweł pisze: „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15, 14). Zmartwychwstanie jest odpowiedzią Ojca, że wszystko, co zostało dotychczas zapowiedziane, wypełniło się, zmartwychwstanie to odpowiedź Ojca na ofiarę krzyża, i to jako ofiarę mesjańską, a więc jako na ofiarę całej ludzkości. „Zmartwychwstanie Chrystusa nie było powrotem do życia ziemskiego, jak to miało miejsce w przypadku wskrzeszeń, których dokonał Jezus przed Paschą: córki Jaira, młodzieńca z Naim, Łazarza. Te fakty były wydarzeniami cudownymi, ale osoby cudownie wskrzeszone mocą Jezusa powróciły do zwyczajnego życia ziemskiego. W pewnej chwili znów umrą. Zmartwychwstanie Chrystusa jest istotowo różne. W swoim zmartwychwstałym ciele Jezus przechodzi ze stanu śmierci do innego życia poza czasem i przestrzenią. Ciało Jezusa zostaje w zmartwychwstaniu napełnione mocą Ducha Świętego, uczestniczy on w Boskim życiu w stanie chwały, tak że św. Paweł może powiedzieć o Chrystusie, że jest człowiekiem Niebieskim” (KKK 646).

Należy tu zwrócić uwagę na fakt, że zmartwychwstanie nie jest przywróceniem poprzedniego ziemskiego życia, jak w wypadku wskrzeszeń, wprawdzie jest to dalej to samo istnienie, ale nie takie samo. Zostaje zachowana tożsamość Chrystusa z Jezusem historycznym, to znaczy, że Jezus zmartwychwstał i Jezus przed ukrzyżowaniem to ta sama osoba, ale zauważamy nowy sposób bytowania, w którym jego istnienie cielesne jest przemienione, uwielbione, Kościoły wschodu mówią, że przebóstwione. Dlatego może On Tomaszowi pokazać ślady ran i przyjmować pokarm, może się ukazywać i znikać, może przechodzić przez zamknięte drzwi oraz pojawiać się błyskawicznie w innym miejscu. Nie dotyczą Go już żadne cierpienia i ograniczenia, bo nie podlega prawom fizycznym czy biologicznym. Ciało to jest niezniszczalne, chociaż posiada elementy materii, z której zostało utworzone. Od chwili zmartwychwstania człowieczeństwo Jezusa, zostało wywyższone, uwielbione, przebóstwione, ale nie zniszczone.

Fundamentem wiary w zmartwychwstanie dla Kościoła, dla nas, jest fakt zmartwychwstania Chrystusa. On jest Głową Kościoła, jeśli Głowa pokonała więzy śmierci - zmartwychwstała, to także reszta ciała - Kościół, czyli wszyscy wierzący w Niego mają w tym udział. Można tu posłużyć się obrazem człowieka, który upadł z jakiegoś powodu na ziemię lub podłogę. Kiedy się podnosi, to w najwyższym punkcie znajduje się głowa, a potem reszta ciała, najniżej zaś nogi.

Przez sakramentalne wszczępienie w Chrystusa nie tylko dusza, ale również nasze ciało uczestniczy w godności Jego uwielbionego ciała - jest ciałem Chrystusa i świątynią Ducha Świętego. Jezus zapowiada, że jedni zmartwychwstaną do życia, to ci, którzy Jemu zaufali, natomiast inni także zmartwychwstaną, ale do potępienia wiecznego (por. J 5, 28-29). „W śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa już dokonał się sąd nad światem,

a jego wyrokiem jest przebaczenie grzechów. Kto wierzy i przyjmuje Boże przebaczenie, ten dostępuje zbawienia. Kto nie wierzy i odrzuca ten wyrok, zamyka się na Chrystusa i wyłącza siebie ze zbawienia (J 3, 18). Zatem to nie Chrystus potępia człowieka. Człowiek sam siebie potępia, gdy trwa z dala od Chrystusa. Zmartwychwstaną wszyscy, którzy umarli. Zarówno ci, którzy otrzymali łaskę usprawiedliwienia, jak i ci, którzy od niej się odwrócili... Bóg nie unicestwia niczego, co stworzył, ale powszechnym wskrzeszeniem przywróci do życia duchowo-cieleśnego wszystkich zmarłych... Umarli zmartwychwstaną „w dniu ostatecznym” (J 6, 39-40), „na końcu świata” (KK 48). Zmartwychwstanie umarłych będzie ściśle połączone z dniem powtórnego przyjścia Chrystusa” (1 Tes 4, 16). Czas Jego Przyjścia zna jedynie Bóg (Mk 13, 32) (Rusecki, Teologia).

Po zmartwychwstaniu ludzkie ciała będą miały podobne właściwości, co uwielbione ciało Jezusa. Dusza połączy się z ciałem, i w ten sposób ten „proch ziemi” odzyska nieśmiertelność i swój pierwotny kształt na podobieństwo Chrystusa. Nie będzie już żadnych cierpień duchowych i fizycznych. Objawienie Boże nie daje jakichś szczegółowych i precyzyjnych danych, co do tego kiedy i jak się to stanie, a jedynie po części odsłania nam niektóre tajemnice tak, aby człowiek uwierzył i zaufał. W odnowionym świecie: „Nie będą już głodować ani pragnąć, nie porazi ich słońce ani upał, ponieważ Baranek, który jest pośrodku tronu, będzie ich pasł... a Bóg otrze wszelką łzę z ich oczu” (Ap 7, 16-17).

Źródło: <http://www.niedziela.pl/artukul/104012/nd/Zmartwychwstanie-cial>

# KAPLICZKA MATKI BOŻEJ

---

## I KRZYŻE W DĘBIE

Jeszcze zanim powstała parafia i postawiono nowy kościół, zbudowano u zbiegu obecnych ulic Dębowej i Źródlanej murowaną kapliczkę ku czci Matki Bożej.

Kapliczki murowane występują znacznie rzadziej niż krzyże i kapliczki figuralne. W „Kronice parafialnej” zapisano że „powstała w tym czasie, kiedy Dąb należał do parafii w Chorzowie”. Jej fundatorami byli Antoni i Józefa Kraclowie, właściciele gruntu, na którym kapliczka powstała. Małżonkowie zajmowali się wywożeniem żużlu z kopalni „Ferdynand”. Z własnych funduszy oraz oszczędności, jakie przywiózł z wojska ich syn, postanowili wystawić kapliczkę ku czci Matki Bożej Na jej murze widnieje data 1893. Jest to prawdopodobnie data budowy kapliczki. Jej budowniczym był August Lauterbach z Katowic. Po zakończeniu budowy kaplica była codziennie oświetlana. W 1899 roku Kraclowie przekazali ją parafii, toczył się bowiem spór o własność gruntu, na której została zbudowana Przeznaczili jednak 200 marek na jej utrzymanie Dopiero wówczas została poświęcona przez ks. M. Krokera. W czasach, kiedy kapliczkę zbudowano stała ona wśród pól – ul. Źródłana była wówczas drogą, wzdłuż której rozciągały się pola i las; obecna ulica została wytyczona dopiero w latach 30. XX wieku. Obecnie kapliczką opiekuje się p Gertruda Krzysteczko wraz z rodziną.

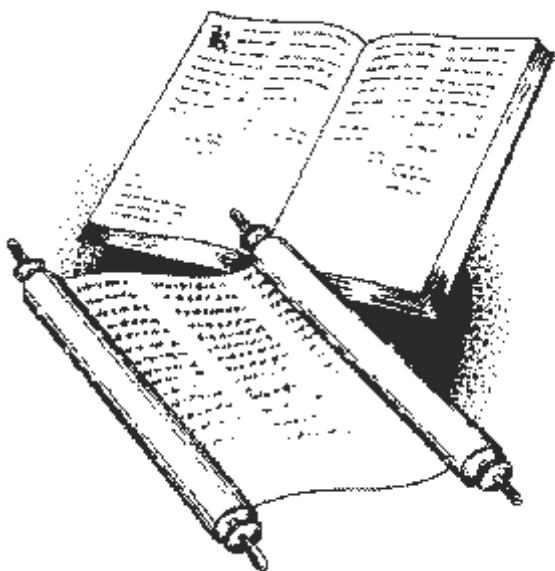
Przydrożny krzyż stojący u zbiegu ulic Dębowej i Krzyżowej ustawiony został na prywatnej posesji przez rodzinę Orlińskich w 1922 roku. Na postumencie krzyża widnieje napis: *Proszę o pobożne Ojczy nasz i Zdrowaś Marya za wszystkich fundatorów roku 1922.* Kiedy w 1924 r. przyłączono Dąb do Katowic, od niego właśnie wzięła swoją nazwę ulica, która biegła obok i nosiła wcześniej imię ks. Konstantego Damrota.



Na terenie Dębu stały jeszcze inne przydrożne krzyże drewniane. Na terenie Bederowca były dwa krzyże ufundowane przez rodziny Żołądków i Rajmanów. Krzyż wystawiony przez rodzinę Żołądków został obalony podczas budowy Osiedla Tysiąclecia. Obecnie jego szczątki znajdują się na placu kościelnym Dębie.

W 1931 roku rodzina Blaschke ufundowała na placu kościelnym krzyż ekspiacyjny w związku z wydarzeniem, które miało miejsce w kościele w Dębie 9 marca 1921 roku. Z tabernakulum skradziono puszkę z hostiami i wrzucono do ustępu, który stał w rogu placu kościelnego. Sprawców nigdy nie znaleziono. W miejscu, gdzie wrzucono hostie postanowiono zbudować kaplicę. Zamysłu tego jednak nie zrealizowano. Dnia 28 czerwca 1931 roku ks. proboszcz J. Głowczewski poświęcił mały pomnik, przy którym znajduje się tabliczka z napisem: *Módlcie się o przeżłaganie za zniewagę, wyrządzoną przez rękę zbrodniczą w dniu 9.3.1921 r. na tem miejscu Boskiemu Zbawicielowi, utajonemu w Najświętszym Sakramencie Ołtarza, ofiarowała rodzina Blaschke.*

**Urszula Rzewiczok**



---

## GRUPA ADORATOREK KRWI CHRYSYDUSA

### - ŚW. KASPER DEL BUFAŁO I ŚW. MARIA DE MATTIAS

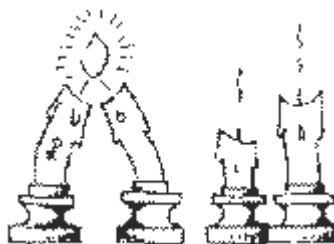
---

Gorliwymi czcicielami Najdroższej Krwi Chrystusa byli św. Kasper del Bufalo i św. Maria De Mattias. Poznajmy ich osobowości.

Św. Kasper del Bufalo urodził się w Rzymie w 1786 roku w święto Objawienia Pańskiego. Na chrzcie świętym otrzymał więc tradycyjne imiona Kasper, Melchior, Baltazar. Kiedy w niemowlęctwie zachorował na nieuleczalną chorobę oczu, pobożni rodzice, Antonio i Annunziata położyli go na ołtarzu poświęconym św. Franciszkowi Ksaweremu i szukali jego wstawiennictwa. Kasper wzroku nie stracił a św. Franciszka Ksawerego uczynił później głównym patronem Zgromadzenia Misjonarzy Krwi Chrystusa.

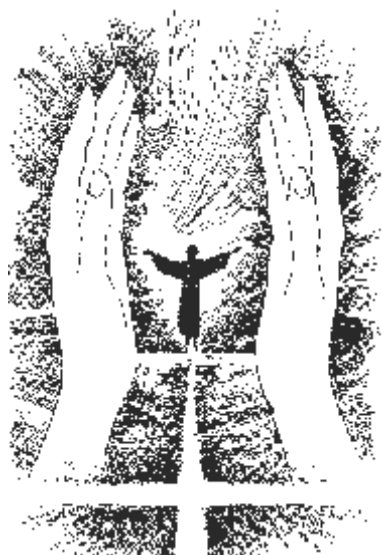
Od najmłodszych lat przejawiał głęboką pobożność, ducha umartwienia i niesłychaną miłość do ubogich i nieszczęśliwych. Po ukończeniu szkoły podstawowej u pijarów rozpoczął studia w Kolegium Rzymskim. Od młodości angażował się w duszpasterstwo: organizował katechizację biednych dzieci, troszczył się o religijne kształcanie rolników, opiekował się żebrakami i włóczęgami, odwiedzał więźniów i chorych. Zawsze znajdował czas na nawiedzenie Najświętszego Sakramentu. Na kapłana został wyświęcony w wieku 22 lat, w 1808 roku.

Misjonarską postugę rozpoczął w kościele św. Marka w Rzymie. Opatrzność otaczała go wieloma świętobliwymi kapłanami. Jednym z nich był Franciszek Albertini z kościoła św. Mikołaja. Właśnie w tym kościele ks. Albertini odkrył relikwie



tkaniny nasączonej Krwią Chrystusa co zaowocowało utworzeniem przez niego Bractwa ku czci Najdroższej Krwi Chrystusa.

W 1910 roku odmówił złożenia przysięgi lojalności Napoleonowi za co został osadzony w więzieniu. Czas spędzony w ciemnej, wilgotnej celi wzmocnił tylko jego wiarę i determinację w propagowaniu nabożeństwa do Krwi Chrystusa.



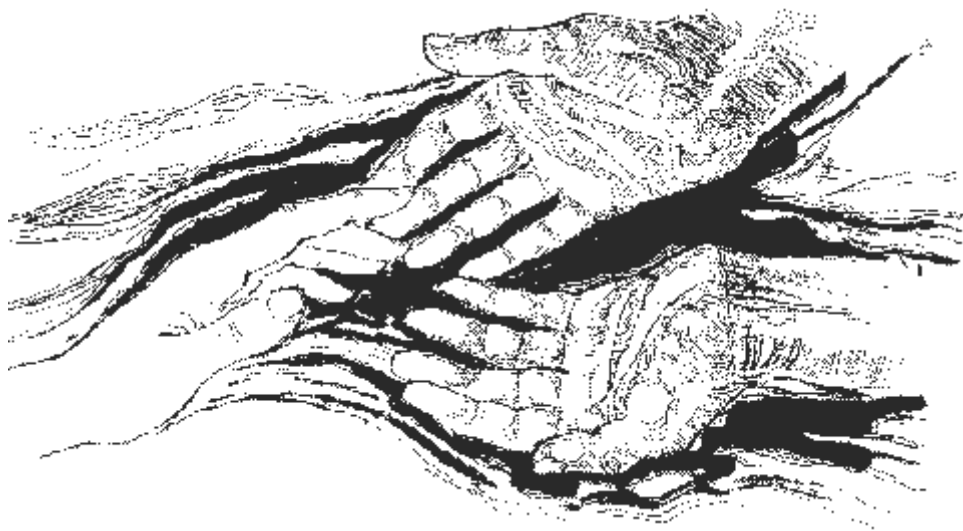
Po czterech latach wygnania i więzienia Kasper wrócił do Rzymu. Papież Pius VII zaproponował mu służbę misyjną, którą przyjmując uznał za wolę Bożą. Trwała ona aż do jego śmierci.

Dwadzieścia trzy lata jego apostołatu misyjnego obfitowało w niezwykle trudy i cierpienia, lecz także nadprzyrodzone interwencje. 15 sierpnia 1815 roku, spośród kapłanów diecezjalnych założył Zgromadzenie Misjonarzy Krwi Chrystusa. Wraz z towarzyszami głosił Słowo Boże biedocie, przestępca, narażając nieraz swoje życie. Jego odwaga, prawdziwa miłość dla nich, wytrwałość i zapał nie pozostały bezowocne – tysiące osób wracało do Kościoła i pobożnego życia. Jego kazania nazywano „duchowym trzęsieniem ziemi”, a jego samego „Aniołem pokoju”.

W 1822 roku Kasper prowadził nauki misyjne w Valle Corsa na południu Włoch. Siedemnastoletnia Maria de Mattias widziała jak jego kazania zmieniały mieszkańców miasta i zrobiło to na niej ogromne wrażenie. Kasper

rozpoznał w niej duszę odpowiednią do tego, aby stała się założycielką Zgromadzenia Sióstr Adoratorek Krwi Chrystusa. Pod koniec 1836 roku we Włoszech wybuchła epidemia cholery. Wszystkie kościoły były otwarte, trwały publiczne modły. Kasper sam osłabiony po niedawnej chorobie pomagał chorym i umierającym, zbierał sieroty, udzielał sakramentu namaszczenia chorych i przygotowywał na śmierć. Chociaż sam się nie zaraził, wyczerpał siły i zmarł 28 grudnia 1837r. W obecności swojego przyjaciela i spowiednika Wincentego Pallottiego.

**E.G.**



## PODZIĘKOWANIA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA SKŁADAM KSIĘDZU  
PROBOSZCZOWI ADAMOWI WYCISK  
ZA ODPRAWIONĄ MSZĘ ŚW. URODZINOWĄ W DNIU 12.03.2017R.  
O GODZ. 12.00 ORAZ PANI SABINIE ZA OPRAWĘ  
MUZYCZNĄ ORAZ ŚPIEW, RODZINIE I WSZYSTKIM  
UCZESTNIKOM EUCHARYSTII.

**WIELKIE BÓG ZAPŁAĆ**  
**GERTRUDA KOPERNIOK**

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE SKŁADAM  
KSIĘDZU ŁUKASZOWI ZAGÓRSKIEMU  
ZA ODPRAWIONĄ MSZĘ ŚW. URODZINOWĄ  
DNIA 12.03.2017R O GODZ. 9.00.  
PANI SABINIE ZA OPRAWĘ MUZYCZNĄ, RODZINIE  
I WSZYSTKIM UCZESTNIKOM EUCHARYSTII.

**WIELKIE BÓG ZAPŁAĆ**  
**MONIKA PINKOWICZ**

PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS SKŁADA SERDECZNE  
PODZIĘKOWANIA WSZYSTKIM PARAFIANOM ZA ZŁOŻONE  
ARTYKUŁY ŻYWNOŚCIOWE DLA NAJUBOŻSZYCH PARAFIAN.

**SERDECZNE BÓG ZAPŁAĆ**



## Z ŻYCIA PARAFII

---

### CHRZTY GRUDZIEŃ – MARZEC

Milena Sonia Kaczmarczyk  
Adam Rafała Adamczak  
Tymon Krzysztof Andrjańczyk  
Zuzanna Barbara Milik  
Igor Adrian Zielosko  
Lilianna Małgorzata Sławińska  
Wiktor Zofia Stasikowski

### ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Golik Eugenia (lat 57)  
Gottfried Teresa (lat 85)  
Mariankowska Marianna (lat 95)  
Tomczyk Marianna (lat 90)  
Potempa Marian (lat 60)  
Norek Zuzanna (lat 79)  
Świgoń Emil (lat 83)  
Wieliczek Teresa (lat 66)  
Cieślik Maciej (lat 81)  
Kuc Ernest (lat 70)  
Sowiźral Magdalena (lat 77)  
Błaza Tomasz (lat 44)  
Dąbek Antonia (lat 75)

WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ IM DAĆ, PANIE...

## PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

### MAJ:

- Intencja ewangelizacyjna: Aby chrześcijanie w Afryce dawali profetyczne świadectwo pojednania, sprawiedliwości i pokoju, naśladować Jezusa miłosiernego.

### CZERWIEC:

- Intencja ogólna: Aby odpowiedzialni za narody zdecydowanie dokładali starań, by położyć kres handlowi bronią, który jest przyczyną wielu niewinnych ofiar.



# INFORMACJE

## **Zapraszamy na spotkania grup parafialnych**

Ministranci - sobota 9.00

Kandydaci na ministrantów - sobota 9.30

Dzieci Maryi - czwartek 17.00

Oaza młodzieżowa – piątek po mszy wieczornej

## **Katecheza dorosłych – co drugi wtorek po mszy wieczornej**

## **Godziny urzędowania kancelarii parafialnej**

Poniedziałek 8.30-10.00

Wtorek 15.00-18.00

Środa 8.30-10.00

Czwartek 15.00-18.00

Piątek 8.30-10.00

Nr telefonu parafii: 32 254 70 28

Protokół przed zawarciem małżeństwa (przedślubny) spisujemy  
po wcześniejszym uzgodnieniu z kapłanem.

---

## **Numer Konta bankowego Parafii:**

38 1240 4227 1111 0000 4842 6864

Strona internetowa Parafii: [www.fara-dab.pl](http://www.fara-dab.pl)

---

## **Adres pocztowy parafii:**

Rzymsko-katolicka Parafia św. Jana i Pawła męczenników

Ul. Chorzowska 160

40-101 Katowice

---

Adres e-mail: [dab@archidiecezja.katowice.pl](mailto:dab@archidiecezja.katowice.pl)

Adres e-mail gazetki: [przyjacioldab@gmail.com](mailto:przyjacioldab@gmail.com)

---

*Redakcja: ks. Łukasz Zagórski, p. Elżbieta Gniłka, p. Urszula Rzewiczok*